

UZASADNIENIE

wyroku z 23 lutego 2017r.

Powód (...) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. domagał się zasądzenia kwoty 1.076,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że w wyniku kolizji komunikacyjnej 25 stycznia 2016 roku uszkodzony został samochód O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), własności S. G.. Poszkodowana wynajęła pojazd zastępczy od 08 lutego 2016 roku do 15 lutego 2016 roku. Za wynajęcie tego pojazdu wystawiona została faktura opiewająca na kwotę 1.076,25 zł, tj. należność za 7 dni przy przyjęciu stawki czynszu 125,00 zł netto za dobę. 15 lutego 2016 roku powód nabył od poszkodowanej wierzytelność obejmującą odszkodowanie za szkodę wynikającą z konieczności najmu pojazdu zastępczego. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

(pozew – k. 1-5).

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych. Ubezpieczyciel zwrócił poszkodowanej wydatek na wynajem pojazdu zastępczego od 26 stycznia do 02 lutego 2016 roku. Następnie do ubezpieczyciela zgłoszono roszczenie o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za okres od 08 lutego do 15 lutego 2016 roku. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania albowiem 02 lutego 2016 roku wypłacił poszkodowanej należne odszkodowanie za uszkodzenie jej pojazdu.

(odpowiedź na pozew – k. 43-44).

Sąd ustalił następujący, niesporny stan faktyczny sprawy:

W wyniku kolizji komunikacyjnej 25 stycznia 2016 roku uszkodzony został samochód O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), własności S. G.. Poszkodowana zgłosiła szkodę stronie pozwanej, będącej ubezpieczycielem sprawcy pojazdu w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Wobec ubezpieczyciela złożyła oświadczenie, że wyraża zgodę na to, aby tradycyjną korespondencją pocztową zastąpiła korespondencja elektroniczna kierowana na adres e-mail (...).

Poszkodowana wynajęła pojazd zastępczy od 26 stycznia 2016 roku do 02 lutego 2016 roku, za co pozwany zwrócił wydatek w kwocie 1.359,15 zł.

03 lutego 2016 roku wypłacił poszkodowanej odszkodowanie za uszkodzenie jej pojazdu w kwocie 6.389,00 zł, przyjmując że doszło do szkody całkowitej w jej samochodzie.

Poszkodowana wynajęła po raz kolejny samochód zastępczy od 08 lutego 2016 roku do 15 lutego 2016 roku. Za wynajęcie tego pojazdu wystawiona została faktura opiewająca na kwotę 1.076,25 zł, tj. należność za 7 dni przy przyjęciu stawki czynszu 125,00 zł netto za dobę.

Poszkodowana dopiero po kilku dniach zorientowała się, że pieniądze wpłynęły na jej konto i wówczas po dwóch - trzech dniach poszukiwania kolejnego pojazdu zakupiła następny samochód. 08 lutego 2016 roku o poszkodowana nie wiedziała, że ma pieniądze na koncie.

Okoliczności faktyczne sprawy były niesporne wynikały z dokumentacji akt szkody i zeznań świadka poszkodowanej S. G., której zeznaniom w całości sąd dał wiarę. Zeznania te pokrywają się z treścią dokumentów złożonych przez strony do akt i wzajemnie niekwestionowanych.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie pozwu należało oddalić.

W art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 kc wyrażona została ogólna zasada odpowiedzialności za szkody komunikacyjne. Otóż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek 1/ siły wyższej albo 2/ wyłącznie z winy poszkodowanego lub 3/ osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Posiadacze pojazdów mechanicznych podlegają obowiązkowi ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Obejmuje ona odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu (art. 31, 34 i 35 Ustawy z 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152).

W niniejszej sprawie przebieg zdarzenia i podmiot odpowiedzialny za szkodę, a także zakres szkody w pojeździe poszkodowanej nie były w toku procesu sporne.

Jedyną okolicznością sporną był czasokres wynajmu pojazdu zastępczego. Rzeczą sądu było ustalenie długości wynajmu pojazdu, a co za tym idzie wysokości należnego z tego tytułu odszkodowania.

W tym zakresie sąd orzekał w oparciu o art. 361 i 362 kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

§ 2 tego przepisu stanowi, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Z art. 362 kc wynika, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Ubezpieczyciel odpowiada za czas najmu samochodu zastępczego tylko do chwili kiedy samochód **mógł** zostać naprawiony (tak SA we Wrocławiu, w sprawie I ACa 1282/13 wyrok z 30.12.2013r.).

W sytuacji kiedy strona pozwana nie wypłaciła powodowi odszkodowania uzasadnionym było co najwyżej korzystanie z samochodu zastępczego przez łączny okres pół roku i to za cenę minimalną możliwą do uzyskania czy to w innej wypożyczalni, czy też wynegocjowaną. W takim zakresie istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy szkody, a poniesioną szkodą w postaci kosztów wynajęcia samochodu. Półroczny okres jest na tyle długi, że dawał powodowi możliwość podjęcia decyzji i zorganizowania własnego środka transportu. Wydatki bowiem za najem samochodu powinny być celowe i ekonomicznie uzasadnione. Trudno natomiast uznać za celowe, a zwłaszcza ekonomicznie uzasadnione wydatki przekraczające czterokrotność wartości samochodu powoda sprzed powstania szkody (tak SA w Krakowie w wyroku z 31.03.2016r. I ACa 1754/15).

Również w wyroku z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Sąd Najwyższy uznał za normalne następstwo zniszczenia pojazdu, służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności do czasu naprawienia szkody. Poszkodowanemu przysługuje wówczas od ubezpieczyciela **zwrot wydatków koniecznych, ale tylko za okres między dniem wypadku a dniem, w którym może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż do zapłaty odszkodowania**. Wydatkiem koniecznym jest wydatek niezbędny do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego, pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji

własnego pojazdu. Za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody.

Wypowiadając się o granicach odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu poniesionych przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego przeznaczonego do kontynuowania działalności gospodarczej, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 412/03, uznał, że ubezpieczyciel ponosi - na podstawie art. 471 KC - odpowiedzialność za szkodę wskutek zwłoki w spełnieniu świadczenia ubezpieczeniowego.

W toku sprawy sąd ustalił, że poszkodowana w dniu wypadku była właścicielem tylko jednego sprawnego samochodu, tego który został uszkodzony. Poszkodowana zgłosiła szkodę bezpośrednio po wypadku i do 02 lutego 2016r. wynajmowała pojazd zastępczy, wskazany przez ubezpieczyciela.

Likwidacja szkody zajęła pozwanemu 2 tygodnie, już 02 lutego 2016 roku pozwany wypłacił poszkodowanej całe odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej.

Zdaniem sądu pozwany zlikwidował szkodę szybko i powinien ponieść odpowiedzialność związaną z najmem pojazdu zastępczego wyłącznie do momentu wypłaty odszkodowania. Stanowisko takie zdaje się znajdować potwierdzenie w powołanych orzeczeniach sądów powszechnych i Sądu Najwyższego.

W orzecznictwie zostało przesądzone, że ubezpieczyciel odpowiada za czas najmu samochodu zastępczego do chwili, kiedy poszkodowany mógł nabyć kolejny pojazd miejsce uszkodzonego (w razie szkody całkowitej). Ostatnim dniem odpowiedzialności ubezpieczyciela w przypadku niezwłocznej likwidacji szkody jest dzień wypłaty odszkodowania.

Fakt, że poszkodowana nie sprawdzała rachunku bankowego i o tym, że pieniądze znajdują się na jej koncie powzięła wiadomość wiele dni później, nie może obciążać pozwanego. Sąd taką postawę poszkodowanej ocenia jako jej przyczynienie do szkody w postaci wydatku na wynajem samochodu zastępczego w okresie od 08 lutego 2016 roku do 15 lutego 2016 roku, za którą strona pozwana odpowiedzialności nie ponosi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w dniu rozprawy 09 lutego 2017 roku poszkodowana w obecności sądu i pełnomocników bez problemu sprawdziła stan swojego rachunku bankowego, prowadzonego w postaci elektronicznej. Tak więc bez najmniejszego wysiłku mogła stan konta sprawdzać codziennie, a nawet kilka razy dziennie, oczekując na wypłatę odszkodowania. Dodatkowo sąd zauważa, że jak wynika z zeznań poszkodowanej, gdy już uświadomiła sobie, że pieniądze zostały jej wypłacone, kolejny samochód kupiła w ciągu 2-3 dni. Tym bardziej niezasadne więc było uwzględnienie żądania zwrotu wydatku na wynajem pojazdu zastępczego za okres dni 7.

Jeśli by bowiem poszkodowana powzięła wiadomość o wypłaconym odszkodowaniu 03 lutego 2016 roku bądź w najbliższych dniach, to do 08 lutego 2016 roku miała realne szanse na to, aby kupić kolejny samochód, dzięki czemu uniknęłyby konieczności wynajmowania kolejnego samochodu zastępczego.

W tej sytuacji wobec ustalenia, że pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne bez zbędnej zwłoki i wypłacił całość odszkodowania 03 lutego 2016 roku - sąd przyjął, że najpóźniej do tej daty powinien być obciążony wydatkiem na wynajem samochodu zastępczego. Powód domagał się zwrotu wydatku na wynajem samochodu zastępczego w okresie od 08 lutego 2016 roku do 15 lutego 2016 roku, a więc po ostatnim dniu odpowiedzialności pozwanego przyjętej przez Sąd Rejonowy. Roszczenie to ocenił sąd jako niezasadne, będące skutkiem przyczynienia się poszkodowanej do zwiększenia szkody z tego tytułu, za którą strona pozwana nie powinna ponosić odpowiedzialności.

W efekcie sąd powództwo oddalił jako niezasadne i w oparciu o art. 98 i n. kpc zasądził od powoda jako przegrywającego proces na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów procesu to jest wydatku na wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej 377,00 zł.

SSR Anna Dobosz

Z.

1/ Odnotować uzasadnienie.

2/ Odpis apelacji powoda przesłać pełnomocnikowi strony pozwanej.

3/ Po dołączeniu z.p.o. akta przysłać z apelacją do Sądu Okręgowego w Krakowie.

N., 29.03.2017r.

SSR Anna Dobosz